VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 57)**

z dnia 24 maja 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 57)

24 maja 2016 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej na temat realizacji w 2016 roku programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich”,

– informację Ministra Rozwoju i Finansów na temat opodatkowania usług realizowanych na zlecenie urzędów morskich w ramach „Programu ochrony brzegów morskich”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grzegorz Witkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Paweł Cybulski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej wraz ze współpracownikami, **Ryszard Ostaszewski** doradca w Departamencie Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Anna Stelmaszyk-Świerczyńska** zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni do spraw technicznych, **Zbigniew Piętka** zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Szczecinie do spraw technicznych wraz ze współpracownikami, **Mariusz Burdukiewicz** główny inspektor w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Słupsku, **Helena Boniecka** kierownik Zakładu Hydrotechniki Morskiej w Instytucie Morskim w Gdańsku, **Marcin Konopacki i Mariusz Korzeb** eksperci do spraw podatkowych Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, **Roman Smulski** członek Prezydium Rady Krajowej Sekcji Morskiej Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podwodnych Gdańsk Sp. z o.o.

W posiedzeniu udział wziął pracownik Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Witam państwa parlamentarzystów oraz zaproszonych gości, a mianowicie pana Pawła Cybulskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, zastępcę szefa Krajowej Administracji Skarbowej, pana Grzegorza Witkowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, panią Helenę Boniecką, kierownika Zakładu Hydrotechniki Morskiej w Instytucie Morskim w Gdańsku, pana Mariusza Burdukiewicza, głównego inspektora w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Słupsku, panią Grażynę Dobrzyńską, naczelnika w Departamencie Podatku od Towarów i Usług Ministerstwa Finansów, pana Piotra Domaradzkiego, głównego inspektora w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Szczecinie, pana Grzegorza Grządkę, głównego specjalistę w Departamencie Gospodarki Morskiej w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, pana Bartłomieja Kołodzieja, zastępcę dyrektora Departamentu Podatku od Towarów i Usług Ministerstwa Finansów, pana Marcina Konopackiego, przedstawiciela Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, pana Mariusza Korzeba, przedstawiciela Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, panią Katarzynę Krzywdę, dyrektora Departamentu Gospodarki Morskiej w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, pana Ryszarda Ostaszewskiego,

doradcę w Departamencie Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, pana Zbigniewa Piętkę zastępcę dyrektora Urzędu Morskiego w Szczecinie do spraw technicznych, pana Romana Smulskiego, członka Prezydium Rady Krajowej Sekcji Morskiej Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność", przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podwodnych Gdańsk Sp. z o.o., panią Annę Stelmaszyk-Świerczyńską, zastępcę dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni do spraw technicznych.

Stwierdzam kworum.

W porządku dziennym posiedzenia mamy dwa punkty. Pierwszy to informacja Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej na temat realizacji w 2016 roku programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich". Drugi to informacja Ministra Rozwoju i Finansów na temat opodatkowania usług realizowanych na zlecenie urzędów morskich w ramach „Programu ochrony brzegów morskich". Jest to kontynuacja. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek. Sprzeciwu nie słyszę.

Przypominam, że punkt drugi jest konsekwencją dyskusji, którą przeprowadziliśmy na posiedzeniach Komisji w dniach 10 lutego oraz 21 czerwca 2016 roku. Rozpatrzyliśmy wtedy informację na temat wykonania programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich" wraz z harmonogramem prac na rok następny. W trakcie dyskusji wskazano na problemy z realizacją inwestycji związanych z ochroną brzegów morskich i strefy przybrzeża z uwagi na wysokość opodatkowania podatkiem od towarów i usług robót hydrotechnicznych realizowanych w ramach wyżej wymienionego programu.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego. Bardzo proszę, żeby w pierwszym punkcie temat zreferował podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, pan Grzegorz Witkowski. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Grzegorz Witkowski:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, drodzy goście, w 2016 roku w ramach realizacji programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich" Urzędy Morskie w Słupsku, Szczecinie i Gdyni łącznie zrealizowały trzynaście zadań. W ustawie budżetowej na rok 2016 na realizację programu zaplanowano środki w wysokości 34.000 tys. zł. W tym samym roku zrealizowano sztuczne zasilanie plaż, budowę, remont i utrzymanie trwałych umocnień brzegu oraz monitoring brzegów morskich za kwotę 32.755 tys. zł, co stanowiło 96% całej kwoty, co jest bardzo dobrym i zadowalającym dla nas wynikiem.

Na realizację zadań w ramach programu w roku 2017 również zaplanowano kwotę 34.000 tys. zł. Planuje się także sztuczne zasilanie plaż, przebudowę i budowę umocnień brzegu oraz monitoring brzegów morskich.

Od rozpoczęcia programu, czyli od 2003 roku do dnia 31 grudnia 2016 roku zrealizowano zadania na łączną kwotę 437.000 tys. zł, co daje wykonanie wydatków na poziomie 48%. Dopiero przez ostatnie dwa lata mamy przyspieszenie w wydatkowaniu pieniędzy.

Urzędy morskie są także beneficjentami Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko" na lata 2014-2020, oś priorytetowa II. Szacowana całkowita wartość projektów planowanych do realizacji w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko" w zakresie ochrony brzegów morskich wynosi 217.000 tys. zł. Projekty urzędów morskich będą rozpoczęte jeszcze w tym roku.

Szczegółowe informacje przekażą najbardziej zainteresowani i kompetentni przedstawiciele urzędów morskich. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo. Urząd Morski w Gdyni.

Zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni do spraw technicznych Anna Stelmaszyk-Świerczyńska:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni panowie posłowie, państwo ministrowie, chciałabym przedstawić realizację „Programu ochrony brzegów morskich" przez Urząd Morski w Gdyni w roku 2016. Jak pewnie większość z państwa wie, Urząd Morski

w Gdyni odpowiada za polskie wybrzeże od wschodniej granicy mniej więcej do Łeby. Trochę przed Łebą graniczmy z Urzędem Morskim w Słupsku. Jest to linia brzegowa o łącznej długości 351 kilometrów, w tym 100 kilometrów stanowi Zalew Wiślany.

W roku 2016 w planie była do realizacji kwota 10.850 tys. zł, z czego zrealizowano kwotę 9736 tys. zł. Wybudowano palisadę w rejonie Piasków, w miejscu gdzie brzeg podchodził blisko do drogi łączącej Krynicę Morską z Piaskami. Wykonano dokumentację dla umocnienia brzegowego oraz prace przygotowawcze dla umocnienia brzegowego w Kątach Rybackich i Krynicy Morskiej od strony Zalewu Wiślanego, sztuczne zasilanie na odcinku nasadowym Władysławowo-Kuźnica, sztuczne zasilanie na odcinku Kuźnica-Jastarnia na Półwyspie Helskim za kwotę ponad 8000 tys. zł oraz monitoring brzegu morskiego za kwotę 163 tys. zł.

Plan zadań na rok 2017 obejmuje kwotę 12.100 tys. zł, w tym sztuczne zasilanie Półwyspu Helskiego za kwotę 8225 tys. zł, z czego już wydatkowano 7500 tys. zł, dlatego, że po sztormach były duże potrzeby dotyczące zasilania. W ubiegłym roku na Półwyspie Helskim było niewykonanie. W grudniu, na kiedy były zaplanowane prace, nie dało się ich zrobić. Takie były sztormy, takie były warunki na morzu. Umocnienie brzegowe Westerplatte, to też są skutki sztormów, które były w grudniu i styczniu. Wykonane umocnienie brzegowe mniej więcej w 20% uległo znacznemu zniszczeniu. Są to pieniądze przeznaczone na jego naprawę. Jeżeli chodzi o umocnienie brzegowe w Mechelinkach, to też była naprawa umocnienia po sztormach. Tutaj jest sztuczne zasilanie w rejonie Sopotu. Są to już prace bieżące. Wykonujemy też monitoring brzegu.

W ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko" na lata 2014-2020 składamy już wnioski. Pre-umowy są podpisane. Składamy wnioski o dofinansowanie. W tym roku przewidujemy przeprowadzenie całej procedury przetargowej. W tej chwili mamy dokumentację na oba działania oraz pozwolenie na budowę ostróg na Półwyspie Helskim. Pozwolenie na budowę ochrony przeciwpowodziowej Krynicy Morskiej w tej chwili jest procedowane.

Tak wyglądała sytuacja u nasady Półwyspu Helskiego w styczniu po sztormach. Tutaj jest wykonane umocnienie brzegu, którego normalnie, kiedy w lecie przychodzą państwo na plażę, w ogóle nie widać. Jest to umocnienie w tzw. drugiej linii. Druga linia była odsłonięta praktycznie na całej długości. Pokazało to, że jest ona tam potrzebna, ale musi być zasłonięta właśnie po to, żeby przy następnym sztormie nie było jakiejś katastrofy. W tej chwili wygląda to w ten sposób. Miejsce to mamy zabezpieczone. Dlatego tak duża część wydatków zaplanowanych na ten roku została już wykonana. Były naprawdę duże potrzeby. Tak wyglądała Mierzeja Wiślana przed Piaskami tuż przy wschodniej granicy. Tędy biegnie droga. Pogłębiała się tutaj erozja brzegu, niebezpiecznie zbliżało się to do drogi. W tej chwili sytuacja wygląda tak. Jest to kolejny odcinek. Pierwszy odcinek palisady był wykonany mniej więcej dziesięć lat temu. Teraz jest drugi odcinek. Na dalszym odcinku droga odchodzi bezpośrednio od klifu. Myślimy, że będzie to już trwałe zabezpieczenie. To by było na tyle. Dziękuję bardzo.

Poseł Krzysztof Zaremba (PiS):

Proszę bardzo. Słupsk.

Główny inspektor w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Słupsku Mariusz Burdukiewicz:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, Urząd Morski w Słupsku w 2016 roku również realizował „Program ochrony brzegów morskich". Na wstępie chciałbym powiedzieć, że Urząd Morski w Słupsku jest zlokalizowany centralnie na wybrzeżu. Tutaj chciałbym przedstawić lokalizację jurysdykcji Urzędu Morskiego w Słupsku. Jest to 170 kilometrów brzegu morskiego zlokalizowanego pomiędzy Łebą a Dźwirzynem.

W 2016 roku były trzy, a właściwie dwie inwestycje plus sztuczne zasilanie w Jarosławcu. Łączna kwota wydatkowana na ich realizację to 13.640.775 zł. Jak powiedziałem, obejmowała ona zarówno budowę opaski brzegowej w Jarosławcu, przebudowę opaski brzegowej w Ustroniu Morskim, jak i sztuczne zasilanie w Ustroniu Morskim.

Na następnych slajdach pragnę państwu pokazać lokalizację owych zadań. Jarosławiec jest tutaj oznaczony w czerwonym kręgu. Jest to mniej więcej lokalizacja w stosunku do wybrzeża. Zdjęcie w górnym lewym rogu przedstawia rozpoczęcie refulacji w Jarosławcu. Natomiast zdjęcie w dolnym prawnym rogu przedstawia sytuację po zrealizowaniu sztucznego zasilania w Jarosławcu. Następnym zadaniem w Jarosławcu była przebudowa opaski brzegowej. Zdjęcie w górnym lewym rogu przedstawia przebudowę w trakcie realizacji, natomiast w dolnym prawnym rogu jest przedstawiony efekt końcowy, czyli przebudowana opaska z narzutem kamiennym od strony morza. Na tym odcinku również została wykonana refulacja.

Następny element to inwestycja w Ustroniu Morskim. Jest to na wschód od Kołobrzegu. Możecie państwo to porównać. Udało się nam uzyskać efekt w postaci porównania. Zdjęcie w górnym lewym rogu jest wykonane z tego samego punktu w trakcie realizacji inwestycji, w dolnym prawnym rogu jest efekt końcowy.

W roku 2017 przewidywana jest realizacja trzech zadań. Są to sztuczne zasilanie w Wiciu, dalszy ciąg przebudowy opaski w Jarosławcu, jak też rozpoczęcie monitoringu całego wybrzeża. Monitoring ten jest przewidziany w cyklu dwuletnim. Kwota przewidziana do wydatkowania w tym roku to 9900 tys. zł.

Tutaj chciałbym państwu pokazać efekty. Rozpoczynamy refulację w Wiciu. Są to zdjęcia przedstawiające sytuację obecną. Właśnie teraz prace są w toku. Rozpoczęta jest przebudowa opaski brzegowej w Jarosławcu. Przygotowujemy się też do definitywnego rozpoczęcia przetargu na monitoring brzegu morskiego. Dziękuję państwu.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję. Od razu mam do pana pytanie. Wiadomo, że w styczniu sztormy spowodowały duży uszczerbek, jeżeli chodzi o Darłowo, Łebę, itd. Były tam kwestie związane z zabezpieczeniem, z wykonywaniem inwestycji. Czy mógłby pan powiedzieć coś na ten temat?

Główny inspektor w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Słupsku Mariusz Burdukiewicz:

Chciałbym doprecyzować, czy chodzi o inwestycje unijne czy ogólnie o sytuację na brzegu morskim.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Chodzi o to, co się stało po sztormie. Pan dyrektor Kotuniak przyjeżdżał w tej sprawie do Warszawy, ponieważ były potrzebne dodatkowe pieniądze.

Główny inspektor w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Słupsku Mariusz Burdukiewicz:

Powiem tak. Ze swej strony rozpoczęliśmy wstępne zabezpieczanie przed dalszą degradacją tych rejonów, wystąpiliśmy natomiast o fundusze z dotacji celowej na zabezpieczenie najbardziej newralgicznych punktów. Wskazaliśmy, że na dzień dzisiejszy po to, żeby przywrócić sytuację do stanu pierwotnego sprzed wystąpienia sztormu, trzeba wykonać bardzo dużą refulację w Darłowie, Ustce i Rowach. Ponieważ mamy tutaj do czynienia również z inwestycjami z funduszy unijnych, pozwoli nam to odzyskać wiarygodność przy trwałości projektów. Sztormy, jakie się teraz zdarzyły, są raz na kilkadziesiąt lat. Jest to sytuacja, która w przypadku funduszy unijnych stanowi zagrożenie. Tak mocne cofnięcie się brzegu morskiego nie pozwoli nam w ciągu pięciu lat uzyskać odbudowy i zmiany linii brzegowej, która potwierdziłaby słuszność naszych wcześniejszych założeń przy planowaniu inwestycji z projektów unijnych.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Inwestycje te były rozpoczęte znacznie wcześniej.

Główny inspektor w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Słupsku Mariusz Burdukiewicz:

Tak.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Do mnie też zgłaszano uwagi odnośnie do jakości wykonywanych prac, że nie stanęły one na wysokości zadania. To sztorm spowodował takie a nie inne straty?

Główny inspektor w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Słupsku Mariusz Burdukiewicz:

Nie. W wielu miejscach... Powiem tak. Proszę zobaczyć wcześniejszą inwestycję unijną w Kołobrzegu. Sytuacja była tam taka, że tylko dzięki temu, że uzyskaliśmy dodatkowy efekt w postaci odbudowy wydmy, podczas ostatniego sztormu woda nie wdarła się na zaplecze, pomimo, że plaża przed zapleczem ma od trzydziestu do pięćdziesięciu metrów szerokości. Jednak fale docierały prawie aż do głównych wcześniejszych konstrukcji, do wcześniejszej linii brzegowej, która była w Kołobrzegu. Taka sytuacja występuje również tutaj. Nie można jednoznacznie określić, czy konstrukcje zostały źle zaprojektowane, ponieważ w przypadku sytuacji na morzu wpływa bardzo dużo czynników. Mogłoby się wydawać, że wszystko zaprojektujemy poprawnie, a wystarczy jeden istotny czynnik, który spowoduje takie zniszczenia, których się nie spodziewamy. To nie jest tak jak na lądzie, gdzie sytuacja jest jednoznaczna, gdzie z dziewięćdziesięcioprocentową, a nawet stuprocentową pewnością możemy projektować konstrukcje. Na morzu niestety jest czynnik nieprzewidywalności środowiska morskiego.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. To wszystko, tak? Urząd Morski w Szczecinie. Bardzo proszę.

Główny inspektor w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Szczecinie Piotr Domaradzki:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Urząd Morski w Szczecinie na końcu, chociaż zależy, z której strony patrzeć, gdzie jest koniec. Od wschodu graniczymy z Urzędem Morskim w Słupsku w rejonie Dźwirzyna, od zachodu z Niemcami. Linia brzegowa morska ma około 84 kilometrów. Wszystkiego łącznie z zalewem i morskimi wodami wewnętrznymi mamy około 350 kilometrów.

Tak wygląda tabela naszych czterech zadań, które realizowaliśmy w 2016 roku. Są to dwa sąsiadujące ze sobą odcinki sztucznego zasilania w Mrzeżynie, budowa ostróg brzegowych w Niechorzu oraz monitoring i skanowanie laserowe w ramach monitoringu brzegu morskiego i wód wewnętrznych.

Tak wygląda pierwszy odcinek w trakcie sztucznego zasilania w Mrzeżynie. Chciałem tutaj tylko przypomnieć, że w związku z tym właśnie odcinkiem, a konkretnie z tym miejscem – widać tutaj zejście na plażę – były interwencje miejscowego społeczeństwa w ministerstwie, że schody trafiają do morza. Dwa lata temu plaża zniknęła tam zupełnie. Zejście, schody można było traktować jako skocznię do wody. Okazało się, że po pewnym czasie plaża zaczęła się sama odbudowywać. Wspomagana przez sztuczne zasilanie w tej chwili ma na tyle wspaniałą szerokość, że można tam ustawić boisko sportowe. Tak wygląda efekt sztucznego zasilania pierwszego i drugiego odcinka w Mrzeżynie. A to jest właśnie to zejście. Problem zniknął.

Tutaj jest odbudowa, a właściwie budowa nowych ostróg brzegowych w rejonie Niechorza. Tak wyglądają ostrogi po całej operacji. Tak wyglądały przed. Tu jest odcinek zniszczonych ostróg. Jak widać, zostały z nich resztki.

Na 2017 rok mamy przewidziane trzy zadania. Jest to wykonanie sztucznego zasilania w Niechorzu w miejscu ostróg, które przed chwilą pokazałem, ponieważ zasada jest taka, że same ostrogi nie produkują piasku. One go tylko zatrzymują. Ostrogi trochę działają w ten sposób jak płotki śniegowe budowane przy drogach. Powodują zaburzenie ruchu rumowiska, które się odkłada albo jest zatrzymywane w miejscu, gdzie zostanie odłożone jako sztuczne zasilanie. A więc najkorzystniejsza sytuacja jest wtedy, kiedy wykona się ostrogi i w tym miejscu narefuluje się piasku, ponieważ trwałość takiego umocnienia jest zdecydowanie większa. Właśnie tak mamy zamiar zrobić w tym przypadku. Jest to miejsce tych ostróg, które wcześniej pokazałem. Zdjęcie jest bardzo świeże, ponieważ zostało zrobione przedwczoraj z kamery wiszącej na latarni morskiej. Jak widać, w tym miejscu brakuje nam rumowiska, pomimo tego, że ostrogi już tam są. Ciągle jest tutaj bardzo wąska plaża. W tym miejscu będzie odkładane sztuczne zasilanie. Tak to wygląda z poziomu plaży.

Tu jest odcinek opaski brzegowej pomiędzy Niechorzem a Rewalem. W skrócie tak wygląda opaska realizowana na innym odcinku. Tak wygląda opaska zrealizowana.

A tak wygląda jej przekrój. Jest to narzut kamienny z kamienia łamanego na odpowiednim podkładzie różnych warstw gruntu plus na geowłókninie. Jest to metoda bardzo skuteczna stosowana przez nas od kilku, kilkunastu lat. Bardzo skutecznie oparła się jesiennym sztormom, a szczególnie sztormowi styczniowemu.

Tak wygląda opaska zrealizowana w ramach programu operacyjnego poprzedniej edycji. Teraz rozpoczęliśmy realizację dalej, na tym odcinku. Jest to dalszy ciąg. Jak widać, klif jest dosyć mocno wyżarty. Zaraz na zapleczu wąskiego paska lasu powstają osiedla wypoczynkowe. Rozwija się tam deweloperka.

Trzecim zadaniem, które realizujemy od wielu lat i będziemy realizować również w roku 2017 jest monitoring i skanowanie laserowe wybrzeża. Jest to przykład ortofotomapy, na którą nakładamy kolejne warstwy zawierające granice działek, granice pasa technicznego, itd. Rzecz jest trudna do przecenienia w zarządzaniu i monitorowaniu funkcjonowania pasa technicznego. Dla nas jest to sprawa zupełnie genialna jako narzędzie.

Chciałbym tylko dodać, że w tym roku rozpoczęliśmy, a konkretnie złożyliśmy wniosek o dofinansowanie na kolejny projekt unijny w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko". Widać tu tytuł. Wartość projektu to około 53.000 tys. zł. Będzie się on składał z dwóch odcinków i pięciu zadań. Pierwszy odcinek pomiędzy Dziwnówkiem a Dziwnowem to wymiana i naprawa ostróg brzegowych plus sztuczne zasilanie. Odcinek pomiędzy Rewalem a Trzęsaczem to krótka opaska brzegowa o konstrukcji pokazywanej przed chwilką plus ostrogi i sztuczne zasilanie. Pięć zadań, dwa odcinki, wartość 53.000 tys. zł. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę państwa parlamentarzystów o ewentualne pytania. Jeżeli państwo takie macie, proszę je kierować do naszych gości. Nie ma. Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby wypowiedzieć się w punkcie pierwszym? Nie ma. Czy pan minister chciałby coś dodać? Może poproszę o jakąś informację o Słupsku, ponieważ tam były największe zniszczenia.

Podsekretarz stanu w MGMiŻŚ Grzegorz Witkowski:

Krótko. Pani przewodnicząca, front robót jest mocno zaangażowany. Wszystkie plany, projekty są mocno udokumentowane. Bardzo istotne jest, żeby rozpocząć to jeszcze w tym roku. Wiadomo, że sezon turystyczny zbliża się nieubłaganie, ale musimy to zrobić, żeby powstrzymać degradację brzegu morskiego. Jeżeli chodzi o inwestycje realizowane przez Urząd Morski w Słupsku, rzeczywiście te, które były wykonywane w poprzednich latach pozostawiają wiele do życzenia. Jest to dosyć eufemistyczne sformułowanie z mojej strony. Są przygotowane wnioski. Dwukrotnie był prowadzony audyt przez ministerstwo w zakresie inwestycji. Są przygotowane wnioski do postępowania wyjaśniającego. Nie chciałbym mówić więcej.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nikt z państwa parlamentarzystów oraz gości nie ma chęci zabierania głosu, pozwolę sobie zamknąć dyskusję w pierwszym punkcie i przejść do drugiego, a mianowicie do informacji Ministra Rozwoju i Finansów na temat opodatkowania usług realizowanych na zlecenie urzędów morskich w ramach „Programu ochrony brzegów morskich". Jest to kontynuacja z poprzednich posiedzeń. Bardzo proszę o zabranie głosu i zreferowanie owego punktu zastępcę szefa Krajowej Administracji Skarbowej w Ministerstwie Finansów, pana Pawła Cybulskiego. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeżeli chodzi o problem opodatkowania usług realizowanych na zlecenie urzędów morskich w ramach „Programu ochrony brzegów morskich", był on związany z nieuprawnionym uznaniem przez urzędy morskie w postępowaniach przetargowych, że roboty związane z realizacją „Programu ochrony brzegów morskich" mogą podlegać stawce podatku VAT w wysokości 0%, czyli stawce preferencyjnej. Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że problem ten

jest problemem ciągnącym się od lat, właściwie od roku 2009. Od 2009 roku podmiotem zaangażowanym w realizację zadań w ramach „Programu ochrony brzegów morskich" są wydawane interpretacje indywidualne. Interpretacje są wydawane w sposób jednolity. Stanowisko Ministerstwa Finansów w tym zakresie jest jednolite. Stanowisko to wskazuje na konieczność zastosowania do tego typu prac podstawowej stawki VAT. Podmioty występujące o indywidualne interpretacje w tym zakresie często wskazywały w swoim stanowisku konieczność zastosowania stawki podstawowej.

Jeżeli chodzi o usługi wykonywane w celu ochrony brzegów morskich, mogłyby one korzystać z opodatkowania stawką podatku VAT w wysokości 0% wyłącznie w przypadku, kiedy są związane z ochroną środowiska morskiego. Kwalifikacja wykonywanych przez podatnika czynności jako usług związanych z ochroną środowiska morskiego wymaga indywidualnego podejścia z uwzględnieniem konkretnego stanu faktycznego związanego z zakresem wykonywanych prac. Tylko takie usługi, które są związane z ochroną środowiska morskiego, mogą być opodatkowane stawką VAT w wysokości 0%.

Jak każda stawka preferencyjna, tak i ta musi być, jak powiedziałem wcześniej, interpretowana w sposób ścisły, a nie rozszerzająco, zwłaszcza w kontekście braku bezpośredniego umocowania w dyrektywie 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 roku. Próba rozszerzenia mogłaby spowodować, że Komisja Europejska uruchomiłaby w tym zakresie procedurę naruszeniową.

Wracając do pewnych wątpliwości oraz problemu, który praktycznie jest od 2009 roku, chciałbym powołać się na jeden z wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego, który określił swoje stanowisko w wyniku zaskarżenia interpretacji indywidualnej przez jednego z podatników. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że „Program ochrony brzegów morskich" ma realizować przede wszystkim cel ekonomiczny, a dopiero w dalszej kolejności ochronę środowiska strefy brzegowej. A zatem z założenia program ma chronić brzegi morskie, a nie środowisko morskie.

Trzeba zwrócić uwagę, że ustawa podatkowa jest ustawą szczególną. Trzeba zwrócić uwagę na to, że musimy mieć dokładne wskazanie celu, tego, jaki jest cel. Tutaj wyraźnie głównym celem jest ochrona brzegów, a nie ochrona środowiska morskiego. Oczywiście bierzemy pod uwagę, zapoznaliśmy się z opinią Instytutu Morskiego w Gdańsku, który wskazuje, że rzeczywiście są powiązania, ale jak mówię, trzeba wskazywać na interpretację ścisłą, a nie rozszerzającą. W związku z tym stanowisko Ministerstwa Finansów jest, jak powiedziałem, jednolite od lat. Wskazujemy na podstawową stawkę opodatkowania podatkiem VAT. To tyle z mojej strony.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Przepraszam, mam pytanie. Pan pracuje w Ministerstwie Finansów, tak?

Podsekretarz stanu w MF, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

Tak. Ministerstwo Finansów, jak pani powiedziała...

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

A można wiedzieć jak długo?

Podsekretarz stanu w MF, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

W Ministerstwie Finansów zostałem powołany na podsekretarza stanu, zastępcę szefa Krajowej Administracji Skarbowej od 1 kwietnia tego roku.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

A więc teraz. Wcześniej pan nie pracował w ministerstwie.

Podsekretarz stanu w MF, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

Pracowałem w resorcie finansów.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Jak długo pracuje pan w resorcie finansów?

Podsekretarz stanu w MF, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

W resorcie finansów pracuję od 1995 roku.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MF, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

Bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Zanim oddam głos panu wiceprzewodniczącemu, powiem, drodzy państwo, że ciągle mamy ten sam problem. Mam serdeczną prośbę. Przerabiacie państwo pewne problemy w ministerstwach od lat. Przychodzicie do nas na posiedzenia Komisji czytając stanowiska, które wcześniej nam państwo przysyłacie. Nie posuwamy się ani na krok, ani na centymetr do przodu. Obstajecie państwo tylko przy obronie swoich stanowisk sprzed lat, nie zasięgacie opinii, a czas mija. Brzegi morskie to środowisko morskie. Poruszamy się w jakichś oparach absurdu. W związku z tym jest mi przykro, że państwo absolutnie nie ustosunkowujecie się do argumentów, które są dostarczane przez drugą stronę, nie bierzecie pod uwagę – takie mam wrażenie – posiedzeń Komisji, na których wydawałoby się, że wyjaśniliśmy sobie i nakreśliliśmy jakiś azymut, kurs dotyczący tego, że można zweryfikować pewne rzeczy. Gdyby się chciało, można by było to zrobić w porozumieniu z Ministrem Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Nie bierzecie państwo pod uwagę realiów, tak jakbyście nie byli na brzegu morskim, nie interesowali się tym, czego dotyczy problem. Mam wrażenie, że wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego służy tylko do żonglowania stwierdzeniami, bez wnikania w sedno sprawy. Nie wyobrażam sobie, żebym miała teraz z państwem dyskutować, co to jest środowisko morskie, a co to jest brzeg morski. Nie wiem, jak państwo chcecie to określić, czy w ogóle próbowaliście być elastyczni, czy próbowaliście zastanowić się nad często absurdalnym uzasadnieniem. Powiem szczerze, że po prostu opadają mi ręce.

Bardzo proszę, pan wiceprzewodniczący.

Poseł Krzysztof Zaremba (PiS):

Rozumiem, że to pan jest autorem tej interpretacji, dlatego, że pan przywoływał orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego. Zakładam, że pan i pańscy współpracownicy kiedykolwiek byli na plaży nad morzem, że ma pan empiryczne poczucie, co to jest plaża, brzeg morski i środowisko morskie, czy jest to środowisko morskie, czy nie jest. Jest oczywistą rzeczą, że jest.

Chciałbym panu powiedzieć – myślę, że w imieniu wszystkich – że jako posłowie doprowadzimy do tego, że zmienicie interpretację w Ministerstwie Finansów. Po pierwsze, ze względu na regularnie ponoszone przez urzędy morskie koszty restytucji brzegów, utrzymania brzegów morskich, odtwarzania środowiska morskiego, jakim są brzegi, przy cykliczności owych nakładów wymagana jest preferencyjna stawka VAT. Jako posłowie wykonamy za was tę robotę, żebyście w Ministerstwie Finansów mieli bardzo prostą wykładnię tego. Nie może być tak, że coś sobie państwo wymyślacie i dochodzi do takich absurdów, jak na poziomie Komisji Europejskiej w sprawie ślimaka, który jest rybą. A ochrona brzegów morskich nie jest ochroną środowiska morskiego. A jakiego? Górskiego? Przecież jest to absurd.

Stawka VAT musi być – był to jeden z głównych elementów, jakie przyświecały odtworzeniu Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej – zabezpieczeniem finansowania ochrony brzegów morskich w sposób trwały. Definicja ta nie tylko jest w poprzek tego, ale jest po prostu absurdalna, żeby nie powiedzieć dosadniej. Otóż informuję pana, że środowisko morskie obejmuje także brzegi morskie. Jest to środowisko morskie. Zgodnie z interpretacją powinna być zastosowana preferencyjna stawka VAT. Nad tym będziemy pracowali, jeżeli chodzi o pana premiera Morawieckiego. Zapewniam pana w imieniu posłów.

Jeszcze pan minister prosił o głos. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MGMiŻŚ Grzegorz Witkowski:

Dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, panie ministrze, rzeczywiście problem jest długoletni. Jest to problem, z którym Ministerstwo Finansów i urzędy skarbowe nie mogą sobie dać rady. Grzech pierworodny został popełniony na początku. Urzędnicy z Warszawy postanowili interpretować, co jest, a co nie jest środowiskiem morskim. „Pal sześć" gdyby robili to w kontrze do jakichś argumentów, w kontrze do przedsiębiorców albo jakiegoś środowiska zewnętrznego, ale Ministerstwo Finansów zrobiło to w kontrze do urzędu państwowego, czyli urzędu morskiego. Oczekuję po prostu elementarnej elastyczności, oczekuję elementarnego zaufania do urzędu morskiego, ponieważ są to specjaliści, fachowcy. Jeżeli państwo polskie, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, rząd Rzeczypospolitej Polskiej nakłada obowiązek ochrony środowiska morskiego na Urzędy Morskie w Gdyni, Słupsku i Szczecinie i oczekuje, żeby robiły to efektywnie, szybko, to drugi urząd nie może rzucać kłód pod nogi.

Czy wbicie pali w ostrogę w Niechorzu, czy zrobienie opaski w Piaskach są to działania nastawione na zysk? Czy powstaje tam jakiś apartamentowiec? Nie. Jest to działanie w interesie państwa polskiego, społeczeństwa, polskiego Bałtyku, polskiego morza.

Mam nadzieję, ufam. Pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, jesteśmy w stałym kontakcie z Ministerstwem Finansów. Jesteśmy na końcu pozytywnego rozwiązania. Pan przewodniczący powiedział o absurdalnych sytuacjach. Coś się zmieniło na jesieni 2015 roku. Kończymy z absurdalnymi sytuacjami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję. Pan wiceprzewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przede wszystkim chciałbym przeprosić za spóźnienie, ale jak państwo wiecie, w tej chwili na sali plenarnej trwa bardzo poważna debata. Zabito człowieka, ministrowie składają wyjaśnienia. Dlatego dopiero od tej chwili mogę uczestniczyć w posiedzeniu Komisji.

Powiem tak. Mam poczucie jakbym awansował, ponieważ mam wrażenie, jakbyśmy w tej chwili uczestniczyli w posiedzeniu Rady Ministrów. Jednym z głównych powodów odtworzenia Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, jak pamiętam, były obietnice i postulaty. Słyszeliśmy, iż to, że gospodarkę morską będzie reprezentował konstytucyjny minister, będzie powodowało, że problemy, o których tutaj rozmawiamy, będą miały silnego rzecznika na forum Rady Ministrów, który doprowadzi do tego, że Sejmowi i Wysokiej Komisji będzie przedstawiać rozwiązania owych problemów.

Natomiast po raz kolejny na forum Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej mamy do czynienia z debatą, która powinna się toczyć w ramach rządu. Spierają się pomiędzy sobą ministrowie. Mam nadzieję, że nie jest to ustawka, że jest dobry policjant i zły policjant, że pan minister gospodarki morskiej wysyła jakieś gesty w kierunku środowiska morskiego, a tym złym policjantem jest Minister Finansów. Mam wrażenie, że podobną ustawkę mogliśmy oglądać nie tak dawno temu w sprawie pracy na morzu. Komisja właściwie weszła w nie swoje kompetencje, ponieważ przedstawiciele rządu, urzędnicy raczej średnio niskiego szczebla – powiem szczerze, że nie świadczy to dobrze o pozycji Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej – toczyli z nami debatę. Jeżeli chodzi o Ministra Finansów, to albo przychodzili dyrektorzy, albo minister demonstracyjnie się spóźniał. Demonstrował średnie przygotowanie do debaty. To niedobrze świadczy o rządzie. Raczej dobrą tradycją poprzednich lat było to, że przychodził przedstawiciel rządu i mówił, co ma być. Jeżeli są jakieś dyskusje wewnętrzne, powinny być rozstrzygnięte na forum rządu. Posłowie mają prawo oczekiwać od rządu kompleksowego rozwiązania.

Pod rozwagę pani przewodniczącej i Wysokiej Komisji poddaję, żebyśmy może złożyli jakiś dezyderat do pani premier Szydło, żeby zrobiła porządek w ramach rządu.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Rozumiem, że każdy ma ochotę na wystąpienia polityczne, ale wolałabym się skupić na stawce VAT i dochodzeniu do rozwiązania. O ile pamiętam, poprzedni rząd – niezależnie jaki minister reprezentował przedsiębiorstwa – również nie poradził sobie z tym

problemem, a wręcz przeciwnie, utopił firmę, która wykonywała prace w imieniu urzędu morskiego.

Bardzo proszę, pan poseł Szałabawka.

Poseł Artur Szałabawka (PiS):

Witam serdecznie. Wypowiedź pana ministra Witkowskiego troszkę zmieniła moją. Zadam tylko jedno pytanie przedstawicielowi Ministerstwa Finansów. Jeżeli już chcemy podchodzić do nazewnictwa, to może skonstruuję takie pytanie. Nie zapytam, czym jest brzeg morski i czym jest środowisko morskie, tylko jeżeli ochrona brzegu morskiego nie jest ochroną środowiska morskiego, to zadam konkretne pytanie. Czym jest ochrona brzegu morskiego? Jeżeli jest możliwość odpowiedzi na takie pytanie, to dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo proszę, Ministerstwo Finansów, chociaż dostaliśmy odpowiedź, że są tu jakieś ekonomiczne walory. Szczerze mówiąc nie wiem, z czym to połączyć, ale liczyłam na to, że Ministerstwo Finansów zreflektuje się, że będzie jakaś refleksja. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Podsekretarz stanu w MGMiŻŚ Grzegorz Witkowski:

Pani przewodnicząca, pani dyrektor Stelmaszyk-Świerczyńska chciała jeszcze dopowiedzieć jedną rzecz.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni do spraw technicznych Anna Stelmaszyk-Świerczyńska:

W związku z wypowiedzią pana dyrektora chciałabym zwrócić uwagę na dwie kwestie. Pierwsze zdanie było takie, że dyrektorzy urzędów morskich niewłaściwie interpretowali stawkę VAT. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że próbowaliśmy występować do izb o interpretację i dostawaliśmy odmowę, że nie jesteśmy stroną. Postępowania przetargowe nakazywały nam... Nie można było uznawać ofert z niewłaściwym VAT-em, a więc musieliśmy podjąć decyzję. Jest to jedna sprawa.

Druga sprawa. Nawet w obecnej interpretacji Ministerstwa Finansów jest sugestia, że każda sprawa ma być rozpatrywana indywidualnie. Jeżeli jest ochrona środowiska morskiego, to przysługuje stawka 0%. Instytut Morski w osobie obecnej tutaj pani Heleny Bonieckiej z zespołem stworzył opracowanie. Wcześniej również mieliśmy opracowania. Wynika z nich, że jest to ochrona środowiska morskiego.

Z jednej strony mamy rozpatrywać sprawy, z drugiej strony rozpatrzyliśmy je, ale w dalszym ciągu nie są rozpatrzone. Chciałabym prosić o ustosunkowanie się do tego. Nie rozumiem, co jeszcze można zrobić. Mamy rozpatrywać sprawy. Rozpatrzono je. Naszym zdaniem jest to ochroną środowiska morskiego. Nie ukrywajmy, że w Instytucie Morskim, jak również w urzędach morskich pracują fachowcy od tego typu spraw. Dziękuję. To wszystko.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo proszę, pan dyrektor. Ministerstwo Finansów, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

Może przekażę głos pani dyrektor Dobrzyńskiej.

Naczelnik Wydziału do Spraw Rozliczeń w Handlu Zagranicznym oraz Niektórych Procedur Szczególnych w Departamencie Podatku od Towarów i Usług MF Grażyna Dobrzyńska:

Dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Proszę odważnie i do mikrofonu. Chcemy państwa słyszeć. Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału MF Grażyna Dobrzyńska:

Dzień dobry. Nazywam się Grażyna Dobrzyńska. Jestem naczelnikiem.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła, czym jest ochrona brzegów morskich, to nie znam definicji ochrony brzegów morskich. Chciałabym natomiast zwrócić uwagę na jedną rzecz. Kiedy ustawą z 2003 lub 2002 roku był wprowadzany „Program ochrony brzegów morskich", w uzasadnieniu do projektu ustawy nie znalazło się nic na temat ochrony środowiska morskiego. Może przytoczę fragment uzasadnienia: „Od dłuższego czasu obserwuje się niebezpieczne zjawisko postępującej erozji brzegów morskich i zaniku plaż. Zjawisko to przybiera na sile. Stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa powodziowego terenów nadmorskich, dla opartego na turystyce bytu ekonomicznego gmin nadmorskich, a także dla cennego przyrodniczo środowiska w strefie brzegowej. Zjawisko postępującej erozji jest głównie wynikiem wzrastającego poziomu morza spowodowanego efektem cieplarnianym". A więc jest to środowisko przyrodnicze w strefie brzegowej, a nie bezpośrednio...

Zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni do spraw technicznych Anna Stelmaszyk-Świerczyńska:

Ale środowisko brzegowe to wzajemne oddziaływanie morza i lądu.

Naczelnik wydziału MF Grażyna Dobrzyńska:

Tak, wiem. Z tego fragmentu uzasadnienia wynika, że przede wszystkim jest realizowany cel ekonomiczny, a dopiero w dalszej kolejności efektem ubocznym może być ochrona środowiska morskiego.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Czy jest to cała pani wypowiedź?

Naczelnik wydziału MF Grażyna Dobrzyńska:

Tak.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Rozumiem, że tam nie było stwierdzenia „środowiska". Proszę pani, na przestrzeni lat, a nawet ostatniego roku urzędy morskie dostarczały różnego rodzaju ekspertyzy. Instytut Morski również zrobił ekspertyzę. Może byście państwo pofatygowali się i przejrzeli owe dokumenty, które również powinny być jakąś wskazówką dla państwa, tym bardziej, że już wcześniej rozmawialiśmy, że urzędy morskie nie były dla państwa stroną, a musiały podjąć decyzję. W związku z tym, proszę nie szukać podobnych interpretacji, przepraszam, urzędniczych, ponieważ jest to dowolność. Tak się państwu wydaje na niekorzyść Skarbu Państwa i firm wykonujących roboty dla naszego wspólnego dobra. Proszę nie szukać uzasadnień wypływających z jednej czwartej uzasadnienia projektu, jakim był projekt dotyczący odbudowy brzegów morskich. Jest to po prostu nieuczciwe. Proszę nie udawać, że nie jest to ochrona brzegów morskich czy też środowiska morskiego. Jest to środowisko morskie, nie da się tego ukryć. W związku z tym liczymy na państwa elastyczność i wiedzę w tym zakresie. W tym momencie taka interpretacja działa ewidentnie na szkodę, po prostu na szkodę.

Bardzo proszę, pani profesor.

Kierownik Zakładu Hydrotechniki Morskiej w Instytucie Morskim w Gdańsku Helena Boniecka:

Magister inżynier.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Pani magister inżynier. Bardzo proszę.

Kierownik Zakładu Hydrotechniki Morskiej w Instytucie Morskim w Gdańsku Helena Boniecka:

Proszę państwa, Instytut Morski w Gdańsku przygotował ekspertyzę dotyczącą przedsięwzięć ochrony brzegów morskich i ich powiązania ze środowiskiem morskim. Głównym elementem były rozstrzygnięcia dotyczące definicji, które są źródłem, powodem różnych interpretacji. W zasadzie clou problemu tkwi w różnych wykładniach, w tym, jak

są interpretowane pojęcia z zakresu ochrony środowiska morskiego, ochrony brzegów morskich, dynamiki brzegu morskiego. W ramach naszego opracowania zaproponowaliśmy konkretne definicje. Na podstawie szerokiej charakterystyki środowiska morskiego zaproponowaliśmy również kryteria, według których można przyjmować, które z przedsięwzięć są przedsięwzięciami związanymi z ochroną środowiska morskiego. Nie będę się tutaj wgłębiała w szczegóły.

Zaproponowano natomiast bardzo proste podsumowanie, rekomendację. Po prostu zaproponowano rozszerzenie definicji, wprowadzenie definicji w ustawie. Takie rozwiązania są stosowane w wielu innych ustawach, gdzie definicyjnie określa się, co rozumiemy przez dane pojęcie. Po prostu chodzi o dopisanie do zapisu dotyczącego zerowej stawki podatku VAT, że mieszczą się w tym pojęciu przedsięwzięcia z zakresu ochrony brzegów morskich, oczywiście, jak podkreśliliśmy, nie wszystkie, dlatego, że nie na wszystkich odcinkach wskazanych w programie takie działania będą realizowane. Jest to związane z poziomem bezpieczeństwa, etc., etc. Można podjąć jakieś dalsze kroki w celu rozwiązania owego problemu.

Mam jeszcze pytanie, czy są możliwości związane z wprowadzeniem zmian w ustawie, ponieważ widzę tylko takie rozwiązanie.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję. A ja mam inne pytanie. Wobec tylu lat obrony jedynej właściwej dla Ministerstwa Finansów interpretacji co państwo zaproponowaliście na przestrzeni tych lat, kiedy borykamy się z problemem, jako rozwiązanie? Mówię o Ministerstwie Finansów. Co państwo zaproponowaliście, żeby instytucje państwowe, które mają odbudować brzegi morskie, które mają to wpisane w swoich zadaniach, na przyszłość mogły to spokojnie robić bez podobnych rozterek, jeżeli chodzi o interpretację akurat w tym przypadku związaną z podatkiem VAT? Proszę wskazać jedną państwa propozycję na przestrzeni owych lat.

Podsekretarz stanu w MF, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

Szanowna pani przewodnicząca, dziękuję bardzo za głos, chociaż powiem szczerze, że czuję się trochę nieswojo, kiedy czuję osobiste odniesienie się do całej historii, o której tutaj mówimy. Pytała mnie pani, od kiedy pracuję. Powiedziałem wszystko dokładnie co do dnia, co do miesiąca. Bardzo dziękuję panu ministrowi, że wspomniał o pracy nad problemem. Oczywiście jak najbardziej jest to problem. Zgadzam się z państwem, zgadzam się z moją poprzedniczką, która mówiła, że rzeczywiście wypadałoby uściślić pewne definicje. Zgadzam się.

Odżegnywałbym się od propozycji pani przewodniczącej, jeżeli chodzi o elastyczność działania w prawie podatkowym, ponieważ byłby to swoistego rodzaju przełom w państwie polskim. Rzeczywiście moglibyśmy bardzo elastycznie podchodzić do różnego rodzaju problemów, nie tylko problemów związanych z morzem, ale również z górami, jak tu ktoś powiedział, z jeziorami lub jakimiś innymi rzeczami. Ministerstwo Finansów musi jednak stać na straży prawa i wszystkich ustaw, jakie mamy. Oczywiście, możemy mówić o zastrzeżeniach, o pewnych niedoróbkach, o tym wszystkim, co się działo. Przepraszam bardzo, pani przewodnicząca, ale jak mówię, nie jestem odpowiedzialny za te wszystkie prace, które trwały tutaj od 2009 roku, chociaż widzę, że była pewna poprawność działania, jeżeli chodzi o urzędowy styl działania, interpretację i odniesienie się do problemu.

Jak mówię, oczywiście problem jest. Nie ukrywam, nie mówię, że go nie ma. Powiedziałem, jak wygląda sytuacja na chwilę obecną, ale rozumiem, że państwo mają osobiste pretensje akurat do mojej osoby, że coś nie działa od 2009 roku. Najmocniej przepraszam za siebie i swoich poprzedników, za swoją poprzednią ekipę, może nie za swoją, ale za poprzednią ekipę rządzącą. Przepraszam najmocniej. Oczywiście obiecuję dalszą współpracę z ministerstwem, z panem ministrem. Obiecuję współpracę. Szkoda, że pan minister trochę niepochlebnie wypowiedział się o Ministerstwie Finansów. Mam nadzieję, że oczywiście chciał tutaj wykazać dobrą wolę i wskazać, że współpraca powinna być lepsza niż do tej pory. Przepraszam najmocniej. Nie mogę się odnieść do innych szczegółowych rzeczy. Rozumiem, że państwo zdecydowanie znaleźli sobie fajny punkt odniesienia

akurat do mojej osoby, żeby wytłumaczyć to wszystko, co się działo od 2009 roku. Jeszcze raz najmocniej przepraszam.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Czy mógłby pan odpowiedzieć na pytanie, czy z państwa strony w ogóle padła jakaś propozycja, jaka i kiedy, jeżeli chodzi o rozwiązanie tego problemu?

Podsekretarz stanu w MF, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

Od 1 kwietnia na pewno nie padła. Nie ma propozycji. W tej chwili jest propozycja współpracy. Jest współpraca. Dalej będziemy pracowali nad problemem. Oczywiście wszystkie państwa uwagi przekażę właściwemu Ministrowi Finansów. Na pewno będziemy mocno pracowali nad owym problemem.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Chciałabym zaznaczyć jedno. Elastyczność nie oznacza „przymykania oka". Oczywiście każde słowo można zinterpretować jak się chce. Jestem przekonana, że państwo stosowali poprawność urzędniczą. Natomiast nam chodzi o coś zupełnie innego. Chodzi nam o stosowanie prawa, które nie będzie wiązało rąk, nie będzie doprowadzało do bankructwa. Chodzi nam o to, żeby nie było rozbieżności interpretacyjnych na niekorzyść firm państwowych, które nie są stroną. Taką informację uzyskały od państwa, kiedy szukały u państwa rady, porady, jak przeprowadzić przetarg. Zadziałało to na niekorzyść firm, które w imieniu państwa miały wykonywać czynności dla naszego wspólnego dobra.

Powiem tak. Jeżeli chodzi o skupianie się i odnoszenie naszych wypowiedzi – ostatnio jest taka norma, że niektórzy odnoszą to bardzo do siebie – to nie było to, do pana. Pan piastuje stanowisko od dnia 1 kwietnia. Zapytałam o to celowo nie po to, żeby pana urazić, za co przepraszam, jeżeli tak pan to zrozumiał, ale po to, żeby uzmysłowić, dlatego że ten sam problem mamy za każdym razem. Upływa dwadzieścia lat, trzydzieści lat. Niektórzy są parlamentarzystami od kilku kadencji. Po to, żeby przyjść na posiedzenie Komisji, musi być jakaś ciągłość pracy w tym sensie, żeby wiedzieć, co w przeszłości było źle, jakie decyzje zapadły i jak możemy rokować na przyszłość. Musimy poznać państwa argumentację. Jestem posłem tej kadencji i byłam posłem trzech wcześniejszych kadencji. Byłam współodpowiedzialna, pracowałam. Nie mogę mieć więc pretensji, że ktoś może mnie z tego rozliczać.

Doświadczenie pana jako urzędnika jest tym wartościowsze, że doskonale może pan sprawdzić, zweryfikować na przestrzeni tych lat, z których ma pan doświadczenie, jak to było prowadzone, procedowane i co można zrobić w tej chwili. Tylko tyle i aż tyle nasza Komisja miała nadzieję usłyszeć. Jest to trzecie posiedzenie Komisji, które odbywa się na ten temat. Niestety, z przykrością stwierdzamy, że nie posuwamy się do przodu. Jeżeli są jakieś uzgodnienia pomiędzy ministrami albo państwo wiedzieliście, że trzeba wprowadzić definicję, że trzeba zmienić interpretację, przepraszam, ale to ja mogę mieć żal do całego ministerstwa, że od 1997 roku, od kiedy jestem w Sejmie, nie zrobiono tego. Albo przynajmniej od roku 2003, kiedy ustanawialiśmy program. Też byłam współautorem programu. Był to czas, kiedy było wiadomo, że będą problemy. Osoby reprezentujące Ministerstwo Finansów mogły dać wskazówki obojętnie któremu ministrowi, któremu podlegały urzędy morskie wykonujące owe prace.

Pan dzisiaj mi nie odpowie, jeżeli chodzi o czas od kwietnia, ale być może na przyszłość jednak odpowiecie nam państwo, pytając osoby, które zajmowały się tym wcześniej, czy takie propozycje padły, dlatego, że musimy myśleć konstruktywnie, a nie znowu dzisiaj sobie porozmawiamy, rozejdziemy się, a państwo ministrowie będą dalej przeprowadzać negocjacje. Taka jest rola parlamentarzystów i nikt nam tego nie może odebrać, ponieważ to my jesteśmy od pytania i kontrolowania rządu, ministrów bądź urzędników ministerialnych, co zrobili w tej sprawie. Chcemy rozwiązać tę sprawę. Przypominam, że dotyczy to państwowych przedsiębiorstw, które mają dla nas realizować program. Jest to priorytet, jest to po prostu priorytet. Nie może być tak, że urząd morski nie jest stroną, nie ma od państwa informacji, nie wie, czy robi źle czy dobrze, a potem osoby, które uczestniczą w przetargu, ponoszą takie czy inne konsekwencje. Jest to po prostu niedopuszczalne. Tylko tyle i aż tyle.

Bardzo proszę. Pan minister chciał zabrać głos? Nie. Bardzo proszę, Urząd Morski w Szczecinie.

Główny inspektor w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Szczecinie Piotr Domaradzki:

Chciałbym tylko dorzucić jeden aspekt całej sprawy, aspekt dosyć absurdalny. Dwudziestotrzyprocentowy VAT, którym obłożone są wszelkie prace, które wykonujemy, wraca do Skarbu Państwa. Pieniądze na umocnienia brzegu wydajemy ze Skarbu Państwa. Kółko jest zamknięte. Tyle tylko, że o 23% rośnie nam koszt wykonywania prac. Zajeżdża to już takim grubym absurdem, że aż boli. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo proszę się przedstawiać, jeżeli chcecie państwo zabrać głos. Bardzo proszę.

Ekspert do spraw podatkowych Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej Mariusz Korzeb:

Mariusz Korzeb. Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie, szanowni państwo, szanowny panie ministrze, tym razem w szczególności do pana kieruję swoje słowa. Oczywiście zwracam się do pana ministra Pawła Cybulskiego. Zdaję sobie sprawę, panie ministrze, że problematyką ochrony brzegów morskich oraz sporu administracji skarbowej z przedsiębiorcami zajmuje się pan od niedawna. Z mojej strony, ze strony naszej organizacji jest to zrozumiałe. Niemniej jednak pragnęlibyśmy zwrócić uwagę na kilka aspektów, na temat których być może pana urzędnicy, nad którymi sprawuje pan nadzór, przekazują dosyć ogólne informacje. Chodzi, po pierwsze, o prace wykonywane w ramach ochrony brzegów morskich, po drugie, o czynności podejmowane przez organy kontroli skarbowej względem przedsiębiorców, które później miały skutek w postaci negatywnych rozstrzygnięć wydawanych w stosunku do przedsiębiorców oraz wskazania, że prace związane z ochroną brzegów morskich w żaden sposób nie są związane z ochroną środowiska morskiego.

Panie ministrze, odnosząc się do pana wypowiedzi, rozumiem, że była ona oparta o pismo pana ministra Pawła Gruzy z dnia 28 marca 2017 toku. Jak najbardziej na plus w kontekście wcześniejszych pism kierowanych do pani przewodniczącej, w kontekście samej sprawy uznajemy to, że sygnalizujecie państwo, że prace te mogą być opodatkowane stawką 0%, ale oczywiście pod warunkiem, że są związane z ochroną brzegów morskich. Oczywiście w tym czasie został opracowany, jak wcześniej zostało tutaj wspomniane, raport na temat związku ochrony środowiska morskiego z pracami wykonywanymi na brzegu. Wydaje mi się, że z dokumentu tego jednolicie, jasno wynika, że prace te są związane z ochroną środowiska morskiego, a nawet nie tyle są związane, co stanowią ochronę środowiska morskiego. Stąd prośba, żeby objąć weryfikacją treść dokumentu ze względu chociażby na fakt, że raport, opracowanie przygotowała państwowa jednostka badawcza. Daje to podstawę do uznawania owego dokumentu jako jedynego rzetelnego dokumentu, a nie uznawania wcześniejszych opracowań, które były sporządzane przez osoby do końca niemające wiedzy na temat tego środowiska.

Panie ministrze, pracownik departamentu, który pan nadzoruje, pani naczelnik wskazała, że w ustawie, jak również w treści orzeczeń wydawanych przez Naczelny Sąd Administracyjny nie wskazano celu, jaki miałby przyświecać „Programowi ochrony brzegów morskich". Pragnę zwrócić uwagę, że przepis art. 83, panie ministrze, nie odnosi się do celu, ale odnosi się do skutku. Jeżeli prace polegające na ochronie brzegów morskich są związane z ochroną środowiska morskiego albo oddziaływają na to środowisko w pozytywny sposób, to zgodnie z przywołanym przepisem należy to interpretować w ten sposób, że podlegają stawce 0%.

Kolejny argument, panie ministrze, na który chciałbym zwrócić uwagę. Proszę przyjrzeć się pracy podległych panu departamentów, chociażby ze względu na reformę, według nas bardzo pozytywną reformę, która de facto jest realizowana w ramach Krajowej Administracji Skarbowej, a którą jako organizacja Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej od początku popieramy. Wskazujecie państwo, że ani minister właściwy do spraw finansów publicznych, ani Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej de facto nie mają

mocy sprawczej i kontroli nad urzędami kontroli skarbowej bądź izbami administracji skarbowej. Oczywiście bezpośredniego wpływu na wynik postępowania mieć nie mogą, natomiast w kontekście tej sprawy, panie ministrze – nie chciałbym dosyć mocno rozwijać owego wątku – na marginesie sygnalizuję, żeby miał pan wiedzę na ten temat, że ze strony jednego z departamentów Ministerstwa Finansów, jeden z przedstawicieli Ministerstwa Finansów wywierał pewien wpływ na decyzje urzędów kontroli skarbowej, jak również na decyzje izb skarbowych w kontekście takich a nie innych rozstrzygnięć wydawanych w stosunku do przedsiębiorców. To właśnie ze strony Ministerstwa Finansów wyszła dyspozycja do właściwych urzędów kontroli skarbowej w sprawie podjęcia kontroli wobec owych przedsiębiorców z jednoznaczną tezą, że prace te nie są związane z ochroną środowiska morskiego.

Na zakończenie, panie ministrze, ze względu na pozytywne aspekty państwa prac w kontekście reformy administracji skarbowej, jak również w kontekście prac samego pana ministra Mariana Banasia, który rzeczywiście chce zreformować administrację, dlatego, że reforma nie odnosi się tylko i wyłącznie do zmiany szyldów, do zmiany nazw poszczególnych organów, ale chodzi w niej również o zmianę mentalności urzędników, nie możemy sobie pozwolić na to, żeby pracownik niższego szczebla, przygotowujący najprawdopodobniej dla pana ministra Gruzy bądź dla pana, dlatego, że wiadomo, że nie jest pan w stanie osobiście prowadzić wszystkich spraw, przygotowywał swoje stanowisko w taki a nie innym sposób, w kontekście tak istotnej sprawy, jaką jest ochrona brzegu morskiego.

Stąd, panie ministrze, prośba z ramienia przedsiębiorców, chociaż pozostałe osoby zapewne też włączą się w ten apel, żebyśmy wypracowali stanowisko w tej sprawie na przyszłość, chociażby w kontekście tego, żeby prace, które będą wykonywane albo już zaczynają być realizowane w związku z ogłaszanymi przetargami, podlegały, jak to powinno być, opodatkowaniu stawką 0%. Nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy wspólnymi siłami wypracowali takie rozwiązanie, chociażby w postaci interpretacji ogólnej, która powinna być pewną wskazówką do stosowania regulacji, stosowania we właściwy sposób. Stąd prośba, panie ministrze, o dogłębne przyjrzenie się sprawie. Ze swojej strony służymy pomocą.

Tak jak państwo, tak jak Krajowa Administracja Skarbowa, tak jak parlamentarzyści, tak samo my jako reprezentujący przedsiębiorców, naprawdę chcemy zmieniać Rzeczypospolitą na lepsze. Na pewno Krajowa Administracja Skarbowa i pana osoba mogą w tym pomóc. Wystarczy tylko trochę dobrej woli, chęci pracy nad owym problemem, jak również nad innymi problemami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję. Wydaje mi się, że jest to bardzo ważny głos. W tym momencie pana doświadczenie jako pracującego w resorcie tak długo bardzo się przyda właśnie w tym kontekście. Nie wiem, czy dysponuje pan materiałami, które dostaliśmy. Wysyłaliśmy je, tak? Ten głos, nasze głosy z poprzednich posiedzeń Komisji... Pan nie uczestniczył w poprzednich posiedzeniach, ale osoby, departamenty, które panu podlegają, na pewno służą takimi informacjami. A więc tym mocniej formułowana jest przez nas prośba, żeby mógł się pan temu przyjrzeć, żebyśmy mogli posunąć się krok do przodu i pomóc urzędom morskim, przedsiębiorcom, którzy przystępują do przetargów, a zwłaszcza pomóc dobrej ochronie polskich brzegów morskich.

Pan minister chciał zabrać głos. Bardzo proszę. Potem pan dyrektor. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

Króciutko. Dziękuję bardzo za bardzo konstruktywny głos przedstawiciela Pracodawców RP. Oczywiście zgadzam się z tym wszystkim. Jako zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej głównie zajmujący się tą sferą będę strzegł praworządności, będę strzegł rozsądku i zmiany mentalności, o której pan powiedział, dlatego, że rzeczywiście jest to bardzo istotne w tej chwili. Zgadzam się z tym.

To, co państwu przedstawiłem na początku, jest to oczywiście stanowisko dotychczasowe. Nie jest powiedziane, że stanowisko to jest sztywne, że dalej będziemy się upierać

przy swoich twierdzeniach, przy swoich domysłach, przy swoich obserwacjach. Oczywiście, jak najszybciej musimy wypracować stanowisko jasne i klarowne dla wszystkich stron. Obiecuję tutaj swoją osobą, że dopilnuję tego, żeby prace potoczyły się lepiej, potoczyły się bardziej sprawnie, może nie tak źle, jak państwo sugerują, że było to dotychczas. Ze swojej strony obiecuję na pewno zaangażować się w to. Bardzo mocno biorę sobie do serca głos przedstawiciela Pracodawców RP, który bardzo ciekawie i dosyć obiektywnie przedstawił problem. Ze swojej strony obiecuję pracę i dosyć szybkie przyspieszenie, jeżeli chodzi o ten problem.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję. Mimo wszystko mam prośbę. Osoby, które były na posiedzeniach Komisji, zanim objął pan swoją funkcję, mają wgląd w materiały i dokładnie zapoznawały się z naszymi postulatami. Czasami z naszej strony były emocje, dlatego, że nie przedstawialiście państwo żadnych konkretnych propozycji, a to świadczyłoby o tym, że praca na ostatnich dwóch posiedzeniach Komisji jakby... Posiedzenia po prostu odbyły się, a argumenty nie zostały wzięte pod uwagę. Spodziewaliśmy się, że dzisiejsze posiedzenie będzie wynikiem analizy dostarczonych do państwa dokumentów, analiz. Tak się nie stało, ale dziękujemy za deklarację. Miejmy nadzieję, że panowie, już nie w świetle jupiterów na posiedzeniu Komisji, będziecie mogli przedstawić nam jakąś sensowną propozycję. Tymczasem urzędy morskie, jako też organy administracji państwowej, już nie od dzisiaj to państwu sygnalizowały. Bardzo proszę, żeby jednak głos tych osób, które naprawdę się znają, są dobre w swojej branży, są fachowcami, również były brane pod uwagę.

Bardzo proszę, pan dyrektor.

Główny inspektor w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Szczecinie Piotr Domaradzki:

Piotr Domaradzki. Jestem szefem ochrony wybrzeża w Urzędzie Morskim w Szczecinie.

Chciałbym dorzucić jeszcze jedną sprawę, to, jak bardzo zależy nam na czasie. W tej chwili startuje nowa edycja Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko". W najbliższym czasie będziemy ogłaszać przetargi w sumie na przeszło 200.000 tys. zł.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Jaki to przedział czasowy?

Główny inspektor w Inspektoracie Ochrony Wybrzeża Urzędu Morskiego w Szczecinie Piotr Domaradzki:

Już złożyliśmy wniosek o dofinansowanie. Wkrótce będziemy przymierzali się do ogłaszania przetargów na wykonywanie prac. Pozostałe urzędy są nieco dalej, ale też będą robiły to za chwilkę. Jasna interpretacja stawki podatku VAT jest dla nas bardzo istotna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Mam nadzieję, że ten argument pan minister również weźmie pan uwagę, dlatego, że rzeczywiście zaczynają się bardzo poważne decyzje. Potrzebna jest tutaj interpretacja.

Jeszcze pan. Proszę się również przedstawić.

Członek Prezydium Rady Krajowej Sekcji Morskiej Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność", przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podwodnych Gdańsk Sp. z o.o. Roman Smulski:

Dzień dobry. Roman Smulski. Przewodniczący NSZZ „Solidarność" w Przedsiębiorstwie Robót Czerpalnych i Podwodnych w Gdańsku.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mam pytanie do Ministerstwa Finansów między innymi w związku z tym, że mamy decyzje urzędów kontroli skarbowej chyba do końca maja, odnośnie do tego, czy mamy zapłacić VAT czy nie. Są to kilkudziesięciomilionowe kwoty, które po prostu doprowadzają nas do bankructwa. Pan minister wspominał tutaj między innymi o procedurze naruszeniowej. Chciałbym się zapytać, co będzie droższe od procedury naruszeniowej. Dlaczego? Upadłe firmy zgłoszą się do sądów. Wiadomo, że sądy mogą unieważnić przetargi. Nie wiem, czy kwoty, które były dofinansowy-

wane w przetargach z Unii Europejskiej, trzeba będzie zwracać czy nie. Nasze pytanie jest takie, co będzie drożej kosztować.

Mało tego, ostatnia polska firma hydrotechniczna ustala stawki na polskim rynku. Jeżeli nas nie będzie, stawki na pewno wzrosną. Chciałbym, żeby Ministerstwo Finansów naprawdę rozważyło ten problem. Jestem tutaj już kilka razy, a jak powiedziała pani przewodnicząca, naprawdę nic się z tym nie dzieje. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję. Czy pan minister chciałby się do tego ustosunkować? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF, zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej Paweł Cybulski:

Oczywiście przyjmuję wszystkie wnioski. Jak mówię, na pewno po przyjeździe do ministerstwa natychmiast będziemy uruchamiali procedury, działanie. Będziemy starali się spojrzeć na to, na tyle obiektywnie, na ile tylko będziemy w stanie, żeby po prostu rozstrzygnąć sprawę.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo za tę deklarację. Mamy nadzieję, że nowe spojrzenie posunie nas krok do przodu. Pan też chciałby zabrać głos? Bardzo proszę na koniec. Potem jeszcze pan minister? Nie. Bardzo proszę.

Ekspert do spraw podatkowych Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej Marcin Konopacki:

Marcin Konopacki. Pracodawcy RP.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie i panowie posłowie, chciałbym jedynie zwrócić uwagę na jedną rzecz, podsumowując troszeczkę dyskusję, w tym zakresie, w jakim odnosi się ona do stanu występującego przed dniem dzisiejszym. Otóż chcielibyśmy zwrócić uwagę na fakt, że przepisy w zakresie zerowej stawki nie zmieniły się od roku 1993. W tym zakresie, cały czas mowa jest o usługach związanych z ochroną środowiska morskiego. Nikt nigdy nie kwestionował zastosowania takiej stawki de facto do roku 2011. Nawet Najwyższa Izba Kontroli lub urzędy kontroli skarbowej prowadzące postępowania kontrolne nie kwestionowały takiej stawki.

Pracodawcy RP dysponują w tym zakresie informacją uzyskaną w trybie dostępu do informacji publicznej wskazującą, że tylko w jednym urzędzie morskim na kilkanaście projektów, które były realizowane w ramach procedury ochrony brzegów morskich, w zasadzie tylko jeden w ostatnim roku, za który było sporządzone zestawienie, czyli w roku 2012 był opodatkowany stawką podstawową na skutek zmiany podejścia Ministerstwa Finansów.

Zwracamy uwagę Ministerstwu Finansów na jedną rzecz. Nie kwestionujemy dyskusji, stanowiska ministerstwa, że co do stawki wypowiada się Ministerstwo Finansów, że ono ma tutaj prerogatywy i kompetencje. Zwracamy jedynie uwagę na to, że Ministerstwo Finansów też nie może pomijać stanowiska urzędów morskich jako organów kompetentnych w obszarze stwierdzenia, czy coś jest ochroną środowiska morskiego czy nie. Stawka podatku jest tutaj kwestią wtórną, pochodną wobec stanowiska rozstrzygającego, czy mówimy o ochronie środowiska morskiego, czy o takiej ochronie nie mówimy.

Z informacji posiadanych przez Pracodawców RP wynika, że podatnicy uzyskiwali informacje odnośnie do tego, że dany projekt jest realizowany w związku z ochroną środowiska morskiego. Podatnicy, zgodnie ze stanowiskiem urzędów morskich jako organów władzy publicznej, w trybie wydawanych zaświadczeń, w trybie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego konsekwentnie stosowali stawkę 0%. Ci, którzy nie stosowali takiej stawki, w niektórych przypadkach byli wykluczani z przetargów. W związku z powyższym jako reprezentanci przedsiębiorstw chcielibyśmy, żeby prawo było stosowane w taki sposób, żeby podatnik mógł twierdzić, że ma zaufanie do działania organów państwa. Jeżeli jeden organ państwa mówi, że coś jest związane z ochroną środowiska morskiego, wydaje na to zaświadczenie, jest kompetentnie władny do stwierdzenia, że jest to ochrona środowiska morskiego, to wówczas stanowisko podatkowe powinno być tego pochodną, a przynajmniej tak rozumiemy tę sytuację.

W przeciwnym wypadku dojdziemy do sytuacji, w której przedsiębiorcy nie otrzymując podatku w cenie, będą musieli zapłacić go do budżetu. Z naszej perspektywy jako reprezentujących podatników jest to działanie bezprawne. Podatek VAT powinien być płacony od otrzymanego wynagrodzenia, w którym podatek ten powinien być uwzględniony. Jeżeli od początku podatek nie był tam uwzględniony, podatnik nie powinien go płacić. Jest to zgodne z duchem prawa polskiego, jak też orzeczeniami Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję za ten ważny głos. Dziękuję za państwa uczestnictwo w posiedzeniu Komisji. Mam nadzieję, że stosowne organy wezmą sobie do serca wszystkie uwagi, a tym bardziej dokumenty dotyczące podatku VAT i interpretacji urzędów morskich, które zostały sporządzone.

Jako Komisja prosimy o sprawdzenie, kto podjął decyzję, jeżeli chodzi o zmianę, o kontrolę przeprowadzoną w związku z nagłą zmianą w zakresie stosowania przepisów dotyczących podatku VAT w 2009 roku. Bardzo proszę o sprawdzenie kto. Padło tutaj stwierdzenie, że była to konkretna osoba, która nagle zakwestionowała zasady obowiązujące do tej pory. Kto podjął taką decyzję?

Dziękując państwu, przepraszając za niedogodności, za pośpiech i niektóre stwierdzenia, które być może przez niektórych były zbyt osobiście zinterpretowane, zapraszam do współpracy, jak też zapraszam na następne spotkania Komisji. Bardzo proszę. Dziękuję.